

RECENZJA



Prof. dr hab. Jadwiga Woźniak-Kasperek
Warszawa – UW

RECENZJA *FORUM BIBLIOTEK MEDYCZNYCH* 2016 R. 9 NR 1 (17)

Mija dziewięć lat od ukazania się pierwszego numeru czasopisma „*Forum Bibliotek Medycznych*” (FBP). Analizując numery archiwalne dostępne na stronie <http://forum.bg.umed.lodz.pl/>, można zauważyć systematyczny rozwój i konsekwentne doskonalenie koncepcji FBM, zakotwiczenie tematyki czasopisma z jednej strony w problematyce medycznej, bibliotek medycznych, medycznej informacji naukowej, z drugiej w przestrzeni ogólniejszej problematyki bibliotekarskiej, bibliotekoznawczej i informacyjnej. Wymownym tego przykładem jest numer siedemnasty (1. za rok 2016). Jak pisze redaktor naczelny FBM Ryszard Ż m u d a , w numerze znalazły się „artykuły, sprawozdania i inne materiały oraz serwis fotograficzny z XXXIV Konferencji Problemowej Bibliotek Medycznych, która odbyła się w 2016 roku w Białymstoku” (s. 9). Zawartość została uporządkowana w kategoriach Bibliologia, Informacja naukowa, Bibliotekarstwo, Czasopiśmiennictwo, Nauki medyczne i pokrewne, Sprawozdania i Biografistyka.

Po przedmowie pióra JM Rektora Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku Profesora Jacka N i k l i Ń s k i e g o oraz słowie wstępnym Ryszarda Ż m u d y zamieszczono pierwszy artykuł problemowy Stanisławy K u r e k - K o k o c i ń s k i e j z Uniwersytetu Łódzkiego poświęcony kobietom naukowcom aktywnym na polu badań nad książką, biblioteką i informacją. Autorka podjęła temat niebanalny, właściwie nieeksploatowany w polskiej nauce, ponadto wpisujący się w aktualne, by nie rzec, modne

trendy, co nie umniejsza wagi i powagi recenzowanego tekstu. Na podstawie analizy wyznaczonego na potrzeby badania zbioru dokumentów źródłowych (dedykowane książki, roczniki lub zeszyty periodyków naukowych z lat 1968-2015) Stanisława Kurek-Kokocińska dokonała próby rekonstrukcji obrazu karier naukowych i zawodowych kobiet związanych z książką, biblioteką i informacją. Zapewne nie jeden czytelnik będzie się zastanawiał, dlaczego autorka nie uwzględniła tej czy innej osoby. Trzeba jednak pamiętać, że dobór był warunkowany przyjętymi założeniami co do podstawy źródłowej badania i ograniczeniami wynikającymi z formy wypowiedzi. W następnym roku, należałoby do tego szacownego grona dołączyć prof. dr hab. Elżbietę Gondek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, dla uczczenia której ukazała się księga jubileuszowa zatytułowana *Kultura książki i informacji*. Refleksjom na temat pracy naukowej i zawodowej towarzyszą, jak to nazwała autorka, „nuty prywatności. (...) momenty z życia prywatnego, o których wzmiankowano na kartach książek jubileuszowych” (s. 32). Artykuł przeczytałam nie tylko z zainteresowaniem, ale i z nutą nostalgii, bólu powrotu, bowiem przynajmniej część przywoływanych w nim osób znam z mojego życia studenckiego, naukowego i prywatnego. Może warto już dziś zacząć zarejestrować wspomnienia osób, nie tylko kobiet naukowców, które w przyszłości mogą znaleźć się w orbicie tych czy podobnych badań? W tylu obszarach życia społecznego realizuje się projekty z rodzaju historii mówionej, dlaczego nie zrobić tego również w odniesieniu do naszej dyscypliny i branży? Za jakiś czas zapewne stanimy wobec wyzwań i problemów, z którymi musieli się dziś zmierzyć autorzy choćby zamieszczonych w tym tomie artykułów biograficznych, próbujący zrekonstruować „życie i dzieło” niektórych postaci ważnych dla świata medycyny. Spróbujmy wyprzedzić historię.

Kolejny artykuł to tekst Wojciecha Giermaza i k a dyrektora Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie będący prezentacją kolekcji ekslibrisów i grafik śląskiego rodu Schaffgotschów znajdujące się w zbiorach GBL. Ta bogato ilustrowana wypowiedź jest wartościowym przyczynkiem do wiedzy na temat biblioteki Schaffgotschów, której rozproszone fragmenty spoczywają w różnych bibliotekach i muzeach w Polsce. Jestem przekonana, że artykuł ten przyciągnie uwagę nie tylko zadeklarowanych bibliofilów.

Najwięcej artykułów włączono do kategorii zatytułowanej Informacja naukowa. Znajdziemy tu wypowiedź Jacka Willeckiego z Politechniki Poznańskiej dotyczącą zmian wprowadzonych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2015 roku w systemie oceny wniosków składanych przez biblioteki naukowe na finansowanie działalności upowszechniającej naukę. W nurt tematyczny problemów, procedur organizacyjnych i technologicznych wdrażanych w bibliotekach akademickich i na uczelniach w związku z dostosowaniem się do wprowadzania danych do Polskiej Bibliografii Naukowej w ramach Zintegrowanego Systemu Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym POL-on wpisują się również artykuły: Pauliny B i c z -

kowskiej i Elżbiety Tymińskiej z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego prezentujący zmiany wprowadzone w Bazie Bibliografii GUMed w celu dostosowania jej do wymogów wcześniej wspomnianego rozporządzenia MNiSW; Irminy Utraty i Agnieszki Czarnockiej *Warszawski Uniwersytet Medyczny. Publikacje: baza dorobku publikacyjnego pracowników Uczelni – stan obecny i perspektywy rozwoju*, w którym autorki przedstawiły system rejestrowania i przetwarzania informacji o dorobku publikacyjnym pracowników opracowany i wykorzystywany w WUM. Warto dodać, że tylko uniwersytety medyczne w Warszawie i Lublinie pracują na własnym oprogramowaniu, a przynajmniej pracowały w czasie, gdy artykuł powstawał, podczas gdy pozostałe korzystają z systemu Expertus; Aleksandry E. Adamczyk, Michała Tomaszka i Andrzeja Koziały *System bibliograficzny Uniwersytetu Śląskiego jako źródło danych referencyjnych dla systemów informacyjnych uczelni i państwa*; Weroniki Kubrak i Doroty Szczęsnej *Doświadczenia Politechniki Warszawskiej we wprowadzaniu danych do systemu POL-on*. Wszystkie wymienione artykuły są cennymi przyczynkami do rozważań na temat zasadności, operacyjności i skuteczności mechanizmów wprowadzania zmian w nauce i szkolnictwie wyższym. Autorzy skrupulatnie zebrali, przeanalizowali i zaprezentowali różne problemy z tego obszaru, ilustrując je przykładami wziętymi z bibliotek, w których pracują. Pozostaje mieć nadzieję, że osoby, w których gestii pozostają decyzje co do kształtu i funkcjonalności PBN oraz POL-on, zechcą przynajmniej niektóre z zasygnalizowanych potrzeb i problemów wziąć pod uwagę. „Na dole” wszystkie mankamenty i niedociągnięcia PBN i POL-on-u skupiają się jak w soczewce, co oczywiście nie znaczy, że nie dostrzega się tam również i zalet tych dwu produktów.

Po lekturze interesującego artykułu Henryka Hollendra z Uczelni Łazarskiego w Warszawie *Czy repozytoria odmieniają naukę?* nie mogę nie zauważyć, że używanie określenia „bibliografia pełnotekstowa” w odniesieniu do repozytoriów jest nieuprawnione, niebezpieczne i w pewnym sensie dezawuuje bibliografię. Jak wiemy, od bibliografii wymaga się spełnienia pewnych warunków „brzegowych”, których repozytoria spełniać nie muszą. Jeśli już szukać pewnych analogii pojęciowych, to repozytoria raczej są (lub mogą być) katalogami pełnotekstowymi. Podzielam natomiast przekonanie autora co do wartości i potrzeby rozsądnej integracji danych i informacji różnych kategorii i poziomów w jednym zasobie informacyjnym. Przekonująco brzmi „apel” o nieoddzielanie repozytoriów uporządkowanych danych od repozytoriów tekstów. Nie da się nie zauważyć, że dzisiaj akcent wyraźnie przesuwają się z gromadzenia na integrowanie, ze scalania na czynienie dostępnym. Tą ścieżką starają się podążać pracownicy bibliotek i centrów informacji, zarządzając powierzonymi im zasobami.

W kategorii Informacja naukowa znalazły się również następujące wypowiedzi. Artykuł Anastazji Śniechowskiej-Karpińskiej z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie *Zapewnienie czytelnikom otwartego dostępu do publikacji a postawy au-*

torskie i uregulowania prawne na uczelni wyższej na przykładzie Biblioteki Cyfrowej i Repozytorium Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Nie przeoczmy tu zaskakującej i paradoksalnie znamiennej dla naszych czasów obserwacji o zmniejszającej się liczbie osób chętnych do publikowania rozpraw doktorskich i artykułów naukowych w otwartym dostępie. Prezentacja do referatu Jolanty P r z y ł u s k i e j i Anny R a d o m s k i e j (Instytut Medycyny Pracy w Łodzi) będąca próbą odpowiedzi na pytania, w jakim repozytorium i kto może deponować publikacje naukowe. Artykuł Agnieszki D w o r n i k „Prosto do informacji” – spełniona obietnica. Rola bazy NUKAT w budowaniu katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Autorka omówiła nie tylko udział NUKAT w budowaniu katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, ale również wkład tej Biblioteki w tworzenie bazy centralnej, sposoby przepływu danych między instytucjami i bazami, korzyści płynące z czynnej współpracy oraz perspektywy zmian w NUKAT oraz ich wpływ na katalog lokalny BU UMK. W ten nurt tematycznym wpisuje się artykuł Grzegorza S z t u r o , również z BU UMK, zamieszczony w sekcji Bibliotekarstwo NUKAT to nie tylko katalog. Wykorzystanie danych centralnego katalogu narodowego w pracy Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Na podstawie doświadczeń zdobytych w czasie kilkuletniej współpracy z NUKAT autor przedstawia dodatkowe (oprócz możliwości budowania katalogu lokalnego w oparciu o dane pobierane z NUKAT) korzyści, które daje integracja bazy lokalnej z katalogiem centralnym. Są to między innymi: zwiększenie widoczności zasobów lokalnych w światowych bazach bibliograficznych, monitoring bieżącej produkcji wydawniczej w Polsce, możliwość ewaluacji kompletności zasobów w określonych dziedzinach itd. Edyta R o g o w s k a , Anna C y m b o r i i Dagmara B u d e k na przykładach zaczerpniętych z Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie przedstawiły Kody QR jako narzędzie promujące bibliotekę i jej zasoby. Last but not least jest w tej kategorii artykuł lek. med. Przemysława W a s z a k a z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego Informacja i dydaktyka naukowa dla studentów. O projekcie książki „Pomysł-Badanie-Publikacja” prezentujący świetny i zrealizowany pomysł na książkę-poradnik naukowy dla studentów kierunków medycznych, poruszający wszystkie etapy badania naukowego – od pomysłu, poprzez projektowanie badania, organizowanie zespołu, a na przygotowaniu publikacji skończywszy. Ważną część tej książki stanowią zagadnienia związane z informacją naukową, w tym medyczną informacją naukową.

Kategorię Bibliotekarstwo otwiera tekst Jacka Willeckiego Cyfryzacja zasobów naukowych bibliotek uniwersyteckich finansowana z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Autor omówił w nim osi priorytetowe oraz kryteria oceny wniosków z uwzględnieniem zasad ich finansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Z zaprezentowanego badania wynika, że istotnym czynnikiem zwiększającym szansę na pozyskanie dotacji byłoby utworzenie Konsorcjum Bibliotek Polskich. W Bibliotekarstwie znalazł się również artykuł poświęcony gromadze-

niu (Anna Wojtasik *Gromadzenie książek w nowoczesnej bibliotece akademickiej o profilu technicznym*). Autorka oceniła zagraniczne serwisy książek elektronicznych pod kątem rzeczywistych potrzeb użytkowników Politechniki Wrocławskiej. Przedstawiła analizę wykorzystania kolekcji książek drukowanych oraz wybranych serwisów książek elektronicznych na przykładach rodzimych i światowych. Łukasz Wołyniec (*Jak prowadzić badania w bibliotece?*) opisał ważniejsze problemy pojawiające się na różnych etapach badań sondażowych.

Skoro jesteśmy w kręgu problematyki bibliotekarskiej, to nie mogło zabraknąć raportów z badań użytkowników. Zaprezentowały je Agnieszka Janucik i Monika Fiedorowicz z Biblioteki Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku (*Użytkownik XXI wieku w bibliotece medycznej: raport z badań*) oraz Scholastyka Baran i Katarzyna Bikońska z Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (*Oczekiwania członków Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej wobec Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie*). Badania białostockie przeprowadzone w latach 2012, 2013 i 2015 wykazały, że kluczową rolę w zaspokajaniu potrzeb użytkowników odgrywa lokalizacja biblioteki, jej estetyka, funkcjonalność, odpowiednie wyposażenie oraz nowoczesna, szeroko rozumiana edukacja informacyjna. Z zainteresowaniem przeczytałam artykuł Witolda Kozakiewicza o zmianach, które zaszły w bibliotekarstwie medycznym w Łodzi (*Strefa Wiedzy i Innowacji Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – nowy model współpracy biblioteki z jednostkami uczelnianymi*). Autor zaprezentował Strefę Wiedzy i Innowacji UML, która powstała na solidnym fundamencie Biblioteki UM w efekcie trójplaszczynowych przemian – infrastrukturalnej, mentalnej i funkcjonalnej – stwarzając możliwość lepszej współpracy Biblioteki z innymi jednostkami Uniwersytetu. Nieco prowokacyjnie zatytułował swoje wystąpienie Wojciech Więcko (Biblioteka Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku), tj. *Ten fejsbuk w bibliotece jest bez sensu*. Jak łatwo się domyśleć, facebook i ogólniej media społecznościowe nie tylko nie są „bez sensu”, ale dziś stanowią wygodne i niezbędne narzędzie komunikacji i promocji.

Grupę tematyczną Bibliotekarstwo kończą dwa artykuły z zakresu badań nad książką dawną, czyli Katarzyny Zimnoch z Uniwersytetu w Białymstoku *Druki z zakresu medycyny w historycznej bibliotece suparskiej w XIX wieku* oraz Tomasza Stolarczyka z Uniwersytetu Łódzkiego *Inwentarz starych druków Centrum Informacyjno-Bibliotecznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi*. Inwentarzowi towarzyszy indeks osobowy. Ze względu na relatywnie wąskie grono odbiorców „Forum Bibliotek Medycznych” warto zastanowić się nad ewentualnym opublikowaniem tego inwentarza jako pracy samoistnej, najlepiej połączonej z cyfrowymi kopiami rejestrowanych druków.

Problematyce czasopiśmienniczej poświęcony jest tylko jeden artykuł – Joanny Nowak (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) „*Studia Medyczne – Medical Studies*” w latach 2003-2015 jako przykład ewolucyjnego rozwoju czasopisma

uczelnianego: wybrane zagadnienia. Tekst ten jest zarówno przyczynkiem do historii wydawnictw periodycznych z zakresu medycyny i zdrowia wydawanych na Kielecczyźnie, jak i przykładem bardzo dobrej roboty metodologicznej w prezentowaniu czasopisma.

Ostatnią grupę tematyczną tworzą teksty opatrzone wspólnym nagłówkiem Nauki medyczne i pokrewne. Znajdziemy tu wypowiedź Anny Królak i Leszka Markusa z ewskiego ze Społecznej Akademii Nauk w Łodzi *Realizacja zadań własnych jednostki samorządu terytorialnego w zakresie ochrony zdrowia na przykładzie audytu działalności samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, w świetle ustawy o podmiotach leczniczych*, Wojciecha Giermaza i Izabelli Przyłuskiej z Oddziału GBL w Zielonej Górze *Chirurgia plastyczna – historia znana i nieznaną*, lek. med. Jacka Rytkowskiego z Kołobrzegu *Kilka uwag o stanie medycyny klinicznej w okresie II Rzeczypospolitej na tle uwarunkowań historycznych oraz prawnych i organizacyjnych*, dwa teksty Mateusza Gholamy z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, *Historia badań nad biologią schizofrenii* oraz *Obraz schizofrenii w filmie*, Katarzyny Jamrozik z Uniwersytetu Wrocławskiego *Zawód technika dentystycznego w świetle Jednodniówki jubileuszowej Związku Zawodowego Techników Dentystycznych we Lwowie: 1912-1937*. Chociaż tematyka tych artykułów pozostaje poza nurtem moich zainteresowań badawczych i kompetencji przeczytałam je z wielką przyjemnością i gorąco zachęcam odbiorców FBM do ich lektury. Ostatni z wymienionych tekstów jest też pięknym przykładem sztuki bibliologicznej w praktyce.

Po artykułach problemowych następują sprawozdania z konferencji, wyjazdów zagranicznych w ramach programu Erasmus+, wypowiedzi z kategorii Biografistyka oraz obszerna dokumentacja fotograficzna 34. Konferencji Problemowej Bibliotek Medycznych, która miała miejsce z Białymstoku na przełomie czerwca i lipca 2016 roku. W naszej coraz bardziej obrazkowej kulturze przekaz ikoniczny wysunął się na pierwszą pozycję w rankingu wielkości tworzonych i dostępnych zasobów. Odbiorca oczekuje komunikatów obrazowych, chętnie po nie sięga. Dobrze, że FBM ich nie skąpi, bo z jednej strony czynią one pewne wydarzenia żywymi, utrwalają w pamięci ludzi i miejsca, z drugiej zaś same w sobie stanowią cenne źródło informacji zarówno dokumentacyjnej, jak i tej możliwej do wyinterpretowania.

Kończąc recenzję 17. tomu „Forum Bibliotek Medycznych” chciałabym zwrócić uwagę na dokumentację już wykonanych i planowanych prac biograficznych. Słowniki i inne wydawnictwa natury biograficzne stanowią cenne źródło informacji zarówno dla badaczy, jak i innych kategorii odbiorców. Na uznanie i wsparcie zasługują wszelkie podejmowane w tym zakresie inicjatywy. Podzielam opinię Ryszarda Żmudy, że istnieje potrzeba, a nawet dodam konieczność, opracowania słownika pracowników bibliotek kościelnych na wzór innych słowników tego rodzaju, jak na przykład *Słownik pracowników bibliotek medycznych*. O wartości, bogactwie informacyjnym i emocjo-

nalnym tekstów biograficznych dodatkowo zaświadczać pomieszczone w tomie artykuły: Zbigniewa K o p o c i ń s k i e g o , Krzysztofa K o p o c i ń s k i e g o i Czesława J e ś m a n a z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi *Niezlomny kapelan sanatorium dla dzieci w Sobótce – ksiądz kapitan Józef Belch (1909-1993)*, *Waleczna lekarka ze Lwowa – kpt. dr med. Zofia Plecicy Czyżewska (1902-1979)*, *Profesor Eufemiusz Herman (1892-1985) – 125. Rocznica urodzin polskiego neurologa, Aleksy Maklakow (1837-1895) – 180. Rocznica urodzin wynalazcy tonometru aplanacyjnego, Pułkownik profesor Paweł Segal (1919-2012) – wojenny bohater i znakomity okulista, Podchorąży z Ujazdowa – w 105. Rocznice urodzin pplk. Dr med. Antoniego Straburzyńskiego (1912-1988), Pionierzy fizjoterapii w Szpitalu Garnizonowym w Żarach oraz Wojciecha Giermaziaka, Anny Paszkowskiej i Eweliny Mszał z Oddziału GBL w Kielcach Doktor Mojżesz Pelc (1888-1941) – historia życia.*

Nie da się ukryć, że recenzowany tom FBM jest obszerny. W dzisiejszych czasach krótkich komunikatów sześćset stron to dużo, ale po lekturze nie mam wątpliwości, że połączenie artykułów problemowych z wypowiedziami innego rodzaju ma sens. Tworzą one złożoną, wielowymiarową całość, pozwalającą na uchwycenie relacji intertekstualnych, które pozostałyby ukryte, gdyby te teksty, w tym dokumentację fotograficzną, opublikowano rozdzielnie. Taka bogata, szczegółowa, ale uporządkowana dokumentacja aktywności środowiska ma ogromny walor i moc, wykraczające poza doraźny pożytek. To jeden z historycznych śladów bibliotekarstwa naukowego i wyższego szkolnictwa medycznego w Polsce. Z przekonaniem rekomenduję tom do wydania. Każdy potencjalny czytelnik znajdzie tu coś dla siebie, zarówno dla doskonalenia pracy zawodowej, jak i rozwijania wiedzy ogólnej czy wreszcie dla samej przyjemności czytania i poznawania. A zatem, zapraszam do lektury!